

NIK o służbie cywilnej

Znowelizowana ustawa o służbie cywilnej dobrze służy budowaniu profesjonalnego i apolitycznego korpusu urzędników państwowych. Nabory do pracy w korpusie są jawne i przejrzyste, a postępowania kwalifikacyjne prowadzone przez Krajową Szkołę Administracji Publicznej dają gwarancję rzetelności kandydatów.

NIK zaniepokojona jest jednak faktem spadającej liczby mianowań – spośród 1348 osób, które w 2011 r. zdały egzamin, mianowanie otrzymało 431 urzędników.

NIK sprawdziła, jak w latach 2009 - 2011 przebiegało wdrażanie przepisów znowelizowanej ustawy o służbie cywilnej. Zdaniem Izby nowe ramy prawne dały lepsze podstawy do budowania profesjonalnego, skutecznego i politycznie neutralnego korpusu urzędników. Wdrażanie nowych przepisów przebiega znacznie sprawniej, niż miało to miejsce do roku 2004, kiedy Izba po raz pierwszy przyjrzała się funkcjonowaniu służby cywilnej.



Nabory do pracy w KSC, także te dotyczące wyższych stanowisk, realizowane były prawidłowo, tzn. z zachowaniem zasad otwartości i konkurencyjności. Odbływały się głównie w formie otwartych konkursów, a ich atutem była jawność postępowania - od etapu ogłoszenia o naborze do poinformowania o jego wynikach. Stwierdzone uchybienia miały głównie charakter formalny i nie wywarły większego wpływu na wyniki rekrutacji.

Minister Finansów prawidłowo organizował i prowadził konkursy na naczelników urzędów skarbowych. Nie udało się jednak obsadzić w ten sposób wszystkich stanowisk. Pod koniec czerwca 2011 roku do obsadzenia w drodze konkursu pozostało jeszcze 46 takich miejsc (11,5 proc.). Zastrzeżenia Izby budzi też fakt, że w ciągu ostatnich ośmiu lat minister nie zorganizował ani jednego konkursu na stanowisko dyrektora izby skarbowej. Na ich czele pozostają osoby pełniące obowiązki dyrektorów.

NIK zwraca uwagę, że może nie udać się zrealizowanie Strategii zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej na lata 2011 - 2012 co do proporcji urzędników mianowanych i niemianowanych. Do roku 2020 liczba urzędników mianowanych powinna osiągnąć 10 proc. (obecnie wynosi ona 5 proc.), tymczasem z powodów budżetowych limity mianowań z roku na rok są obniżane i uzyskuje je tylko część spośród osób, które zdały egzamin. Np. w roku 2011 egzamin zdało 1348 osób, natomiast mianowanych zostało tylko 431.

NIK pozytywnie ocenia Krajową Szkołę Administracji Publicznej w kwestii prowadzenia postępowań kwalifikacyjnych dla pracowników ubiegających się o mianowanie. Sposób organizacji postępowań i formułowania wymagań wobec kandydatów daje rękojmię rzetelnego sprawdzenia ich kompetencji.

Kontrolerzy prześledzili ścieżki kariery 388 urzędników służby cywilnej. Analiza pokazała dużą stabilność zatrudnienia - większość z nich pozostaje w tych samych instytucjach od początku kariery, a ich umiejętności są wysoko oceniane. Surowy system awansów na wyższe stanowiska służbowe - w skrajnych przypadkach na awans czeka się nawet 10 lat - rekompensowany jest częściowo przez możliwość zdobycia kolejnego stopnia służbowego.

Kontrola pokazała, że sami zainteresowani odbierają efekty wdrażania ustawy mniej pozytywnie. Z ankiety przeprowadzonej wśród pracowników służby cywilnej wynika, że

prawie połowa z nich nie widzi możliwości awansu zawodowego, dla 40 proc. system awansów jest niesprawiedliwy, a blisko połowa ocenia go jako nieprzejrzysty. Prawie jedna trzecia ankietowanych urzędników stwierdziła, że w ich urzędach nie ma jasno określonych ścieżek kariery zawodowej.

[Zobacz artykuł na stronie NIK](#)

